

WŁOŚCINY KRAJOWSKIE

Wojewódzka i Miejska
Biblioteka Publiczna w Rzeszowie

11 Now/1959



009-0002372-00

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 51.730

Wyd. A

Cena 50 gr

Nr 157 (3126) — Rzeszów, środa 1 lipca 1959 r.

Bułgarska delegacja partyjno-rządowa opuściła Polskę

WARSZAWA

30 czerwca w godzinach południowych opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju, delegacja partyjno-rządowa Ludowej Republiki Bułgarii, która gościła w naszym kraju z rewizytą na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL.

Na udekorowanym barwami narodowymi Bułgarii i Polski Dworcu Głównym w Warszawie odjeżdżająca delegacja z I sekretarzem KC KPB, członkiem Prezydium Zgromadzenia Ludowego LRB Todorom Żiwkowie na czele żegnali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Ignacy

Loga - Sowiński, Jerzy Morawski, Marian Spychalski, Adam Rapacki, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki; zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Jerzy Albrecht, wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, członkowie Rady Państwa, ministrowie, członkowie KC PZPR, posłowie na Sejm PRL, generalicja oraz członkowie Prezydium St. R. z jej przewodniczącym — Zygmuntem Dworakowskim. Obecni byli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych akredytowanych w Polsce.

Gdy członkowie delegacji przybywają na dworzec, orkiestra gra hymny narodowe Bułgarii i Polski. Kompania honorowa WP prezentuje broń.

T. Żiwkowi i A. Jugowi w towarzystwie Wł. Gomułki i J. Cyrankiewicza przechodzą przed frontem kompanii honorowej, która oddaje honory wojskowe. Gościom wręczono wiązanki kwiatów.

Po pożegnaniu się gości bułgarskich z osobistościami polskimi i członkami korpusu dyplomatycznego WŁ. GOMUŁKA i T. ŻIWKOWI wygłaszają przemówienia pożegnalne.

Następują jeszcze ostatnie serdeczne pożegnania i goście wsiadają do pociągu, który rusza punktualnie o godz. 14.

W podróży do granicy państwa członkiem delegacji towarzyszą: wiceminister w urzędzie Rady Ministrów — Stanisław Tołwiński, zastępca członka KC PZPR, sekretarz Komisji Zagranicznej KC PZPR — Józef Czesak, dyrektor dep. w MSZ — min. pomocny Stefan Wilski, ambasador PRL w Bułgarii — Aleksander Juszkiewicz oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. Jerzy Grudziński.

**Oświadczenie
w związku
z wizytą delegacji
partyjno-rządowej
LRB w Polsce
zamieszczamy
na stronie 2**

VI Plenum CRZZ zakończyło obradę

WARSZAWA

30 czerwca w drugim dniu obrad VI Plenum CRZZ w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatami przewodniczącego CRZZ I. LOGI SOWIŃSKIEGO oraz wiceprzewodniczącego CRZZ P. GAJEWSKIEGO o działalności związków zawodowych w okresie 15-lecia PRL oraz o zadaniach związków zawodowych w realizacji nowej polityki mieszkaniowej.

Obrady Plenum zakończyły się podjęciem trzech uchwał: w sprawie powołania Biura Historycznego CRZZ, w sprawie udziału związków zawodowych w obchodach 15-lecia PRL oraz w sprawie zadań związków w realizacji nowej polityki mieszkaniowej.

ZSRR — USA

Odczasu pamiętnej wizyty w Stanach Zjednoczonych wicepremiera Mikołaja Oberwiniem nie notowane były kontakty ZSRR — USA, a już wyjechała do Stanów Zjednoczonych grupa gubernatorów i współpracowników w dziedzinie wywiadu i współpracy kulturalnej, gospodarczej, naukowej między tymi dwoma supermocarstwami. Oto bowiem co mówią fakty:

W USA bawi od kilku dni z oficjalną wizytą radziecki wicepremier Frol Kozłow, który udał się do Stanów Zjednoczonych na otwarcie w Nowym Jorku wystawy osiągnięć Związku Radzieckiego w dziedzinie nauki, techniki i kultury — pierwszej z 28 lat imprezy o takim rozmiarach, zorganizowanej przez ZSRR w Stanach Zjednoczonych.

W niedługim czasie, bo już 25 lipca br. otwarta zostanie analogiczna wystawa amerykańska w Moskwie. Otwarcia dokona wiceprezydent USA, Robert Nixon.

Ledwie zakończył swą podróż po ZSRR wybitny polityk amerykański, b. ambasador USA w ZSRR, A. Harriman, a już wyjechała do Związku Radzieckiego grupa gubernatorów i stanów, którzy zapoznają się z osiągnięciami gospodarczymi Kraju Rad i odbędą podróż po ZSRR. Wkrótce też przybędzie do ZSRR grupa 30 naukowców amerykańskich, aby wziąć udział w obradach fizyków atomowych.

Nie przebrzmiały jeszcze echa wspaniałych sukcesów, jakie w USA odniósł balet Wielkiej Opery Moskiewskiej, a już mówi się o wyjeździe na tournée koncertowe po ZSRR nowojorskiej orkiestry filharmonicznej. Dodajmy do tego, że znacznie ożywiła się w ostatnich czasach wymiana studentów w zakresie przemysłu, rolnictwa, medycyny itd. Ze wreszcie niebawem rozpocząć się mają rokowania w sprawie przedłużenia zawartego w styczniu 1958 roku układu o wymianie kulturalnej i technicznej między ZSRR i USA.

10 października spadnie w ZSRR deszcz meteorytów

MOSKWA

10 października br. na terytorium Związku Radzieckiego wyskaki radzieckie meteority, astronomiczne — deszcze meteorytów. Będą to meteoryty z gwiazdozbioru Smoka tzw. drakonidy, które spadają na ziemię co 13 lat. W ZSRR zaobserwowano ostatnio „deszcze” drakonidów w roku 1933 i 1946.

Rada Astronomiczna Akademii Nauk ZSRR organizuje masowe obserwacje tego zjawiska celem ustalenia ilości meteorytów i ich jasności.

10-letnia autorka japońska

TOKIO

Bestsellerem na japońskim rynku księgarskim jest pamiętnik 10-letniej dziewczynki, Koreanki, zamieszkałej od wielu lat w Japonii. Młoda autorka Sueko Yasumoto znajduje się w bardzo ciężkich warunkach materialnych gdyż ojciec jej zmarł w 1953 r., zostawiając żonę i troje nieletnich dzieci.

Pamiętnik zatytułowany jest „Ni-anczan” — „Mój młodszy brat”. Ukazał się on już w nakładzie 340 tys. egzemplarzy, które natchyniami zostały rozsprzedane; zapowiedziano dalsze wydania.

Jedną z wytwórni japońskich przystąpiła już do filmowania pamiętnika, a telewizja japońska odegrała już wiele scen. Książka jest pełna miłości Sueko do jej rodzinstwa i porówna czytelnika swą świeżością i naturalnością.

CIEKAWOSTKA

DLA UCZCZENIA
WESELA Z R. 1475

DNIA

BONN Landshut — stare miasto bawarskie od kilku dni przybrało świąteczny wygląd. Ulicami przeciągały barwne pochodzie przesyłały się stroje z XV stulecia. W niedzielę wieczorem mieszkańcy Landshut oglądali widowisko obrazujące życie w

średniowiecznym obozie wojskowym. Następnie odbyły się występy kuglarzy i przyjęcie przy ogniskach, nad którym piekły się na ozdobnych kurozeta i świnię. Uroczystości te zorganizowano dla ucz-

czenia wesela syna księcia bawarskiego Ludwika Bogatego — Jerzego z córka króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka, księżniczka Jadwiga, które odbyło się w Landshut w roku 1475. Jak głosi historia wesele parę książęcej obchodzono z niezwykłą pompą. Obchody pamiętnej rocznicy trwać będą do 12 lipca br.

Główne kierunki działania Jak praktycznie wcielić w życie uchwałę KC i NK — treścią wspólnego posiedzenia Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WK ZSL

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego ZSL i Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Rzeszowie. Na posiedzeniu wypracowano główne kierunki działania związane z praktycznym wcielaniem w życie uchwały KC PZPR i NK ZSL o ewoluujących zadaniach rolnictwa w latach 1959 — 1965. Opracowano również plan przeniesienia w teren teże uchwały.

I tak 2 lipca o godzinie 10.00 odbędzie się wspólna narada aktywów wojewódzkiego, w której wezmą udział I sekretarze komitetów powiatowych PZPR, prezesi powiatowych komitetów ZSL, przewodniczący prezydium powiatowych rad narodowych oraz sekretarze i kierownicy powiatowych związków i kółek rolniczych.

W planie przewidziano wspólne posiedzenia egzekutyw komitetów powiatowych

PZPR i powiatowych komitetów ZSL. Na posiedzeniach tych opracowane zostaną plany przeniesienia uchwały KC i NK na zebrania wiejskie. W przyszłym tygodniu we wszystkich powiatach odbędą się również wspólne narady aktywów powiatowego.

Na wczorajszym posiedzeniu kładziono duży nacisk na charakter mających się odbyć na rad i zebraniach wiejskich. Nie mogą się one ograniczać do ogólnych rozważań. Trzeba na nich przedstawiać konkretny, wynikający z miejscowych warunków plan działania w dziedzinie ekonomicznej i politycznej.

Zaplanowano również seminaria dla aktywów powiatowego PZPR i ZSL. Aktyw ten będzie z kolei omawiał uchwały II Plenum KC i NK na zebraniach wiejskich.



Na Festival do Wiednia wzięła udział duża grupa młodych artystów Akademickiego Teatru Opery i Baletu im. S. Kirrów w Leningradzie. Na ich program festiwalowy złożą się fragmenty baletów i tańce do muzyki kompozytorów rosyjskich i radzieckich.

Na zdjęciu: Taniec „Żywiątka” w wykonaniu N. Kurgo-pkinej, J. Solowiowa (z prawej) i S. Wikulowa.

Fot — CAF

Przed międzynarodowym meczem żużlowym Polska — Austria w Rzeszowie

Jak już informowaliśmy naszym Czytelników, w najbliższą niedzielę tj. 5 lipca br. w Rzeszowie na stadionie miejscowej Stali rozegrany zostanie międzynarodowy mecz żużlowy pomiędzy reprezentacją Austrii i Polski.

Komisja Żużlowa Polskiego Związku Motorowego podała już nam imienne składy, w jakich obie drużyny wystąpią na rzeszowskim torze.

AUSTRIA: Unterkoefler, Holubek, Pesmoer, Duerhamel, Hartl, Dolanski i rezerwowi — Luther.

Barw reprezentacyjnej drużyny Polski bronić będą: Malinowski, Nazimek (oba Stal Rzeszów), Rurari (Victoria Częstochowa), Bonin (Polonia Bydgoszcz), Berliński (Górnik Rybnik), Tomczyszyn (Unia Tarnów) i rezerwowi — Bałko.

O dalszych szczegółach w następnych numerach „Nowin Rzeszowskich”.

2 osoby zabite

4 ciężko ranne

Tragiczny wypadek samochodowy w Boguchwale

(Inf. wł.) W niedzielę 28 ubm. około godz. 17 na szosie Rzeszów — Strzyżów w rejonie Boguchwały jadący z nadmierną szybkością w stronę niestrzeżonego Józef Cernuszka spowodował tragiczny w skutkach wypadek. Strachowscy panowanie nad kierownicą uderzył o przednią część samochodu w przydrożne drzewo owocowe — rozbiłając wóz i ponosząc śmierć na miejscu. W wypadku tym poniosł również śmierć jadący w samochodzie pracownik WSK Stanisław Przywara zam. w Ropczycach, zaś pozostali pasażerowie: Władysław Boratyn lat 33, Edward Sowa lat 27, Witold Gniszka lat 22 (zobieracz WP) oraz kierowca wozu — odnieśli ciężkie rany i przebywają w szpitalu. MO w Rzeszowie prowadzi dochodzenia.

K. D.

Oświadczenie w związku z wizytą delegacji partyjno-rządowej Ludowej Republiki Bułgarii w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, bawiła w Polsce z wizytą przyjaźni w dniach od 25 do 30 czerwca 1959 roku delegacja Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i rządu Ludowej Republiki Bułgarii pod przewodnictwem pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — **TODORA ZIWKOWA**.

W czasie pobytu w Polsce, delegacja partyjno - rządowa Ludowej Republiki Bułgarii zwiedziła Warszawę, Katowice, Szczecin, szereg zakładów przemysłowych, między innymi hutę stali szlachejnej „Warszawa”, Zakłady Wytwórcze Aparatów Wysokiego Napięcia im. G. Dymitrowa, kopalnię węgla im. G. Dymitrowa w Bytomiu i niektóre ośrodki rolnicze, zapoznając się z osiągnięciami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w budownictwie socjalistycznym.

Spotkania delegacji z robotnikami, chłopami i inteligencją przebiegały w duchu serdeczności, cechujące stosunki polsko - bułgarskie. Spotkania te były manifestacją trwałości przyjaźni polsko - bułgarskiej, która umocniła się we wspólnej walce z faszyzmem, rozwinęła na gruncie wielkich idei marksizmu - leninizmu, w walce obu narodów o pokój. Tę rodzącą braterską i niewzruszoną przyjaźń może istnieć jedynie między narodami, które rozwijają swe stosunki na zasadach międzynarodowego proletariackiego, które należą do wielkiej rodziny krajów socjalistycznych.

Sukcesy osiągnięte przez naród polski w budowie nowej i niezależnej Polski socjalistycznej, wywarły głębokie wrażenie na delegacji partyjno - rządowej Ludowej Republiki Bułgarii. Delegacja miała możliwość zapoznać się z osiągnięciami mas pracujących Polski, które konsekwentnie budują socjalizm i przekazali im gorące wyrazy solidarności narodu bułgarskiego oraz życzenia pomyślnej realizacji uchwał XXI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wycieczających program dalszego rozwoju ekonomicznego i wzrostu stopy życiowej w Polsce.

Delegacja miała także możliwość przekonać się o szczerze sympatii i szacunku narodu polskiego dla osiągnięć braterskiego narodu bułgarskiego, który pod kierownictwem Bułgarskiej Partii Komunistycznej realizuje ogromne zadania skoku w ekonomicznym rozwoju kraju, zadania wykonania pięciolatki w ciągu 3-4 lat.

W czasie rozmów, które odbywały się między kierowniczymi działaczami obu partii i rządów w atmosferze braterskiej przyjaźni i pełnego wzajemnego zrozumienia, wymieniono poglądy na temat dalszego rozwoju współpracy między obu krajami i partiami, jak również na aktualną sytuację międzynarodową i wnioski wypływające z niej dla wspólnej walki obu krajów w obronie pokoju.

W rozmowach brali udział ze strony polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i członek Rady Państwa — **Władysław Gomułka**; członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i prezes Rady Ministrów — **Józef Cyrankiewicz**; członek Biura Politycznego i sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — **Jerzy Morawski**; członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i minister spraw zagranicznych — **Adam Rapacki**; prezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i wiceprezes Rady Ministrów — **Stefan Ignar**; członek Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wiceprezes Rady Ministrów — **Zenon Nowak**; członek Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wiceminister spraw zagranicznych — **Marian Nassekowski**; wiceminister handlu zagranicznego — **Tadeusz Kropczyński**; dyrektor generalny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych — **ambasador Maria Wierna**; zastępca członka Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i sekretarz Komisji Zagranicznej Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — **Józef Czesak**; dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, minister pełnomocny — **Stefan Wiłski**; a także ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Ludowej Republice Bułgarii — **Aleksander Juszkiewicz**.

Ze strony Ludowej Republiki Bułgarii: pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i członek Prezydium Zgromadzenia Ludowego — **Todor Ziwwow** — przewodniczący delegacji; członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i przewodniczący Rady Ministrów — **Anton Jugow**; członek Biura Politycznego i sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — **Bojan Balcarganow**; członek Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i minister spraw zagranicznych — **Karlo Łukanow**; członek Prezydium Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego i minister sprawiedliwości — **Radi Najdenow**; zastępca członka Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i minister rolnictwa i leśnictwa — **Iwan Primow**; ambasador Ludowej Republiki Bułgarii w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — **Christo Boew**; oraz wiceminister handlu — **Dobri Aleksiew**; członek Kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych — **Jordan Stefanow**; członek Kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych — **Eduard Safr**; pracownik Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — **Milko Bawew**.

Obie strony zgodnie stwierdzają, że rozwój wydarzeń potwierdza stały wzrost roli i wpływu państw socjalistycznych na rozwój sytuacji międzynarodowej. Decydujące znaczenie w tym procesie posiada nieprzerwany, szybki wzrost siły ekonomicznej i politycznej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów socjalistycznych — stałe umacnianie się jedności i solidarności obozu socjalistycznego. Przewaga systemu socjalistycznego nad systemem kapitalistycznym będzie coraz bardziej wzrastać wraz z realizacją nakreślonych w ostatnim czasie planów rozwoju ekonomicznego krajów obozu socjalizmu.

Pokojowa polityka krajów socjalistycznych, a przede wszystkim inicjatywy Związku Radzieckiego, zmierzające do położenia kresu złej wojnie, do rozwoju współpracy międzynarodowej i uregulowania nabrzmiałych spraw drogą rokowań i porozumień doprowadziły w ostatnim czasie do polepszenia atmosfery politycznej w świecie. Przyczyniły się do tego również sukcesy w walce krajów, które wyzwoliły się lub wyzwalały z zależności kolonialnej oraz świadczenia mas pracujących całego świata do utrwalenia pokoju. Stworzyło to pomyślniejsze przesłanki dla uregulowania ważnych problemów międzynarodowych.

Naród polski bułgarski, podobnie jak wszystkie narody oczekują od dalszego przebiegu negocjacji podjętych w Genewie, istotnego odprężenia w sytuacji międzynarodowej, a w pierwszym rzędzie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, dla którego kluczową rolę pałają sprawą jest rozwiązanie problemu niemieckiego. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Ludowej Republiki Bułgarii uważają, że najlepszą drogą prowadzącą do osiągnięcia tego celu byłoby zawarcie traktatu pokojowego z obu istniejącymi państwami niemieckimi i likwidacja statusu okupacyjnego w Berlinie zachodnim. Dlatego też obie strony udzielają pełnego poparcia propozycjom radzieckim, przedstawionym na konferencji genewskiej, które stanowią nowy akt dobrej woli ZSRR i stwarzają nową płaszczyznę porozumienia. Likwidacja ogniska zapalnego, jakim jest obława Berlin zachodni oraz zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, położyłyby kres niebezpieczeństwu, które niszczyłyby Europę i w szczególności zbrojeniom atomowym w Niemieckiej Republice Federalnej. Leży to w interesie bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy nie wyłączając narodu niemieckiego.

Nie można mówić o fakcie, że obecny rząd Niemieckiej Republiki Federalnej przeciwstawia się wszystkiemu co prowadzi do odprężenia w stosunkach międzynarodowych, gdyż klimat odprężenia nie da się pogodzić z polityką zbrojeń i roszczeń terytorialnych, wysuwanych przez Niemiec Republikę Federalną. Polityka ta wyrażona jest nie tylko przeciwko granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, lecz i przeciwko bezpieczeństwu wszystkich narodów Europy.

Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej otrzymuje poparcie i zachęty dla takiej polityki ze strony tych kół imperialistycznych na Zachodzie i tych kół wojennych NATO, które wciąż jeszcze torpedują uregulowanie międzynarodowych i innych kwestii politycznych, nie porzucając koncepcji rozstrzygnięcia ich siłą.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Ludowej Republiki Bułgarii udzielają pełnego poparcia pokojowej polityce Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Polityka ta stanowi wkład w walkę o uregulowanie problemu niemieckiego na podstawach pokojowych i demokratycznych, co odpowiada interesom wszystkich narodów europejskich i pokoju w Europie. Obie strony popierają walkę wszystkich sił pokojowych narodu niemieckiego o urzeczywistnienie tego celu.

Obie strony uważają, że dopóki nie istnieją trwałe podstawy zbliżonego bezpieczeństwa w Europie, Układ Warszawski pozostaje instrumentem bezpieczeństwa Polski, Bułgarii i innych państw socjalistycznych.

lita Ludowa i Ludowa Republika Bułgarii, działając wspólnie ze wszystkimi krajami: obozu socjalizmu, nie ustana w wysiłkach i pomnażać będą swój wkład w torowanie drogi inicjatywom i rozwiązaniom, które przyczyniłyby się do zahamowania wyścigu zbrojeń, do likwidacji przyczyn napięcia i do rozwijania pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Ludowej Republiki Bułgarii są przekonane, że skutecznym posunięciem prowadzącym do tego celu, stwarzającym klimat odprężenia i zaufania, byłaby zgoda mocarstw zachodnich na położenie kresu doświadczeniom z bronią atomową i wodorową, a w przyszłości do prowadzenia do jej całkowitego zakazu. Do tego celu prowadziłaby również redukcja sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych, likwidacja obcych baz na terytorium innych państw, a także zawarcie układu o nieagresji między państwami NATO i Układu Warszawskiego.

Obie strony ponownie podkreślają, że krokiem prowadzącym do zmniejszenia ciśnienia militarne w niewralicznym rejonie Europy środkowej, a tym samym wzmacnianym bezpieczeństwem w Europie, byłoby utworzenie strefy bezatomowej w Europie środkowej, co popierają wszystkie kraje socjalistyczne i różnorodne koła opinii publicznej na Zachodzie. Utworzenie takiej strefy przyczyniłoby się do zmniejszenia niebezpieczeństwa konfliktów w tej części Europy, gdzie wyścig zbrojeń, a zwłaszcza zbrojeń atomowych stwarza szczególną groźbę dla pokoju.

Również uwolnienie rejonu Bałkanów i Adriatyku od broni atomowej i rakietowej oraz od obcych baz dla tej broni, mogłoby rozładować napięcie i doprowadzić do pokojowej współpracy państw tego obszaru.

Obie delegacje stwierdzają, że w ostatnim okresie niektóre ośrodki imperialistyczne próbują ponownie zaostriżyć stosunki między krajami bałkańskimi i przekształcić Półwysep Bałkański w „bezcępkę prochu”.

Polska Rzeczypospolita Ludowa w pełni popiera Ludową Republikę Bułgarii w jej wysiłkach umocnienia pokoju na Bałkanach i rozwoju dobroświątecznych stosunków między krajami bałkańskimi.

Obie strony konstatają, że realizacja propozycji rządu Ludowej Republiki Bułgarii w sprawie zawarcia paktu o nieagresji między Ludową Republiką Bułgarii i Królestwem Grecji, jak też realizacja inicjatyw innych państw socjalistycznych, odnośnie rejonu Bałkanów, przyczyniłaby się do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w tej części Europy.

Obie strony będą stałe umacniać swą przyjaźń, sojusz i jedność z czołową siłą socjalizmu ZSRR i z całym obozem socjalistycznym — co stanowi fundament polityki obu krajów.

Obie strony będą również nadal aktywnie współdziałać w obronie pokoju ze wszystkimi siłami politycznymi i społecznymi w świecie niesocjalistycznym, których dążenie do odprężenia i pokoju zbliża się — niezależnie od różnic światopoglądowych — z identycznym dążeniem i walką krajów socjalistycznych.

Obie strony są przekonane, że w ten sposób wnoszą swój wkład do sprawy po-

koju — wspólnego dobra wszystkich narodów świata.

Delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i delegacja Bułgarskiej Partii Komunistycznej omówiły zagadnienia z dziedziny działalności obu partii i współpracy między nimi oraz wymieniły poglądy na temat węzłowych problemów międzynarodowego ruchu robotniczego.

Obie partie uważają za konieczną dalszą walkę o czystość wspólnych dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych podstawowych zasad marksizmu-leninizmu, dalsze tworzenie rozwijanie nauki marksizmu-leninizmu i urzeczywistnianie jej w praktycznym działaniu, w oparciu o prawidłowości wspólne dla wszystkich państw socjalistycznych, z uwzględnieniem konkretnych warunków każdego kraju.

Obie partie uważają, że jedność ideologiczna partii marksistowsko-leninistycznych wymaga bezkompromisowej walki z rewizjonizmem, a także zdecydowanego zwalczenia wszelkich przejawów dogmatyzmu i sekciarstwa.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Bułgarska Partia Komunistyczna są przekonane, że braterska więź i współpraca oraz jedność ideologiczna partii komunistycznych i robotniczych jest niezbędnym warunkiem sukcesu międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Wierne idei marksizmu-leninizmu obie partie nadal dążyć będą — zgodnie z zasadami wyrażonymi w Deklaracji 12 Partii Komunistycznych i Robotniczych z listopada 1957 roku — do umacniania jedności i solidarności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Obie partie zdecydowanie są nadal działaczką na rzecz wszechstronnego umocnienia współpracy i pomocy wzajemnej między krajami socjalistycznymi w przekonaniu, że służy to również sprawie pomyślnego budownictwa socjalizmu w obu krajach i wielkiej sprawie zwycięstwa socjalizmu na całym świecie.

Ogromne znaczenie mają dla urzeczywistnienia tych celów doświadczenia wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, kierujących budownictwem socjalizmu w swych krajach, a przede wszystkim doświadczenia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, pod której kierownictwem zbudowane zostało społeczeństwo socjalistyczne w ZSRR i która pomyślnie realizuje zadania budownictwa komunizmu. Doświadczenia te znalazły swój najlepszy wyraz w uchwałach XXI Zjazdu KPZR.

Obie partie jeszcze raz podkreślają historyczne znaczenie uchwał XXI Zjazdu KPZR, które jasno wytyczyły drogę Związku Radzieckiego do komunizmu i są natchnieniem dla międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz całej postępowej ludzkości w ich walce o socjalizm i pokój na całym świecie.

Obie partie stwierdzają, że dotychczasowa współpraca Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Bułgarskiej Partii Komunistycznej przynosi pozytywne efekty i przyczyni się do umocnienia i rozwoju socjalizmu i pokoju, i zdecydowanie są nadal ją pogłębiać wymieniając swe doświadczenia i rozszerzając wzajemne kontakty.

Obie strony stwierdzają z głębokim zadowoleniem, że w okresie, który upłynął od wizyty delegacji

partyjno - rządowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Ludowej Republice Bułgarii w maju ob. roku, rozszerzyły się znacznie stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne między obu krajami, przynosząc im obopólne korzyści.

Podkreślając wielce pozytywne znaczenie rozwoju wzajemnych stosunków, obie strony stwierdzają, że będą dokładały wszelkich starań dla ich dalszego, wszechstronnego rozwoju.

Do dalszego pogłębienia wzajemnych stosunków gospodarczych, poważnie przyczynia się Polsko - Bułgarska Komisja Współpracy Gospodarczej, powołana zgodnie z załączeniem polsko - bułgarskiej deklaracji z 8 maja 1958 roku. Porozumienie zawarte w kwietniu bieżącego roku, w wyniku obrad tej komisji, stanowi podstawę do zawarcia między obu krajami wieloletniej umowy handlowej, przewidującej dalszy wzrost wzajemnych dostaw.

Obie strony zalecają Polsko - Bułgarskiej Komisji Współpracy Gospodarczej przyśpieszenie prac nad pogłębieniem i rozszerzeniem kooperacji i specjalizacji produkcji, zwłaszcza w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym obu krajów.

Obie strony wyrażają przekonanie, że wizyta delegacji partyjno - rządowej Ludowej Republiki Bułgarii w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyczyni się do zacieśnienia przyjaźni łączącej oba narody, służyć będzie sprawie budownictwa socjalistycznego w obu krajach, umocnieniu jedności obozu socjalistycznego i utrwaleniu pokoju.

Warszawa, 29. VI. 1959 r.

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

WL. GOMUŁKA

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

J. CYRANKIEWICZ

I sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej

T. ZIWKOW

Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii

A. JUGOW

W czasie pobytu w Polsce bułgarskiej delegacji partyjno - rządowej, podpisany został w dniu 29 czerwca br. protokół między Ministerstwami Handlu Zagranicznego obu krajów w sprawie dodatkowych dostaw towarowych, znacznie rozszerzających wzajemną wymianę towarową w roku bieżącym. W ramach powyższego protokołu Bułgaria dostarczy Polsce dodatkowe ilości koncentratów cynku i ołowiu, morele, pomidory świeże, konserwy mięsne i inne towary dla zaopatrzenia przemysłu i rynku wewnętrznego. Polska dostarczy Bułgarii kompletne urządzenia do produkcji butelek, wyroby walcowane, maszyn do zycia, chemikalia, tkaniny i konfekcje, piwo i inne towary.

Ze strony polskiej protokół podpisał wiceminister handlu zagranicznego **Tadeusz Kropczyński**, a ze strony bułgarskiej wiceminister handlu **Dobri Aleksiew**.

NIE MAŁ niepostrzeżenie i bez jakichś większych reperkusji na szerokim forum, minęły pierwsze w naszym województwie próby wspólnego działania kilku powiatów dla osiągnięcia zamierzonego celu — to znaczy wszechstronnego rozwoju gospodarczego całego regionu, w skład którego wchodzić te powiaty. A szkoda — przedsięwzięcia, o których mowa, zmierzające do wyzbycia się ciasnego partykularyzmu powiatowego na rzecz wspólnego działania, którego celem jest pożytek wszystkich, z pewnością zasługiwały i zasługują w dalszym ciągu na uwagę.

Zacząto się od Krosna, Gorlic oraz Jasła i od opracowania przez te 3 powiaty wspólnego planu rozwoju gospodarczego zachodniej części Podkarpacia w ciągu najbliższych 7 lat. Plan ten, który powstał w wyniku porozumienia się władz partyjnych i administracyjnych z 3 powiatowych miast, sporządzony z inicjatywy posłów wybranych w Jasielskim Okręgu Wyborczym — oparto o konkrety — sumując własne zasoby i pomoc państwa, uwzględniając w nim najpilniejsze potrzeby i konieczne inwestycje. Znalazło się w nim miejsce na zamierzenia w zakresie budowy dróg, nowych zakładów przemysłowych, rozwoju gospodarki komunalnej, elektryfikacji i gazyfikacji, intensyfikacji gospodarki rolnej, ożywienia małych miasteczek takich jak: Dukla, Zmigród, Biecz, Kolańczyce itp.

Gdyby dziś chciał zdać tu relację z tego, ile zachodów wymagało sporządzenia takiego planu, nie starczyłoby z pewnością miejsca w gazecie. Ale faktem jest, że wspólny plan dla zachodniej części Podkarpacia został sporządzony i że dziś ten wspólny plan znajduje się już w stadium realizacji, a współpraca 3 powiatów: Krosna, Gorlic i Jasła — wyszła tylko na korzyść wszystkim.

Z przyjemnością należy odnotować, że przykład o którym wyżej mowa, znalazł już u nas naśladowców. Na drugim krańcu rzeszowskiego Podkarpacia rodzi się podobny twór — zacieśnia się współpraca 4 powiatów w granicach których znajdują się Bieszczady: ustrzyckiego, leskiego i sanockiego oraz ciężkiego ku nim pow. brzozowskiego.

Niewątpliwie czynnikiem wiążącym są w tym wypadku finansowane z państwowej kasy inwestycje bieszczadzkie i przygotowywana od paru miesięcy uchwała rządu w sprawie zagospodarowania Bieszczad, z projektem której różnymi drogami zdążyły się już zapoznać władze powiatowe podkarpackich powiatów. Zresztą na ostatniej naradzie aktywny partyjny i administracyjny z tych 4 powiatów, wiele o tej uchwałie mówiono i trzeba przyznać, że wiele sobie po niej obiecywano. Przecież jakby nie było, zastrzyk w postaci 2,5 miliarda złotych na swój duży ciężar gatunkowy i właściwe wykorzystanie tych pieniędzy, niejedną miejscowość może zaktywizować i niejednemu powiatowi przywrócić rumieńce życia.

Tak się złożyło, że 4 powiaty naszego województwa: Brzozów, Sanok, Lesko i Ustrzyki są najbardziej zacofane w rozwoju ekonomicznym, mają niemało obecnie jedynie tereny odłogowe w woj. rzeszowskim całkowicie bezładne i pozbawione dróg. Równocześnie teren tych 4 powiatów reprezentuje wielkie wartości gospodarcze i przysparza państwu na bieżąco wiele korzyści finansowych. Obok tego powiaty te mają perspektywę wszechstronnego rozwoju dzięki znajdującym się na nich surowcom i kopalinom, a za inwestowanie tam pieniędzy przynosi z miejsca duże zyski i bardzo szybko się amortyzuje. Połączyła je w jedno sama przyroda — 4 powiaty południowo-wschodniej części naszego województwa obejmują bowiem całe dorzecze górnej Sanu, które dawniej występowało w historycznej jed-

dukujących cegle. Przedstawiciele władz powiatowych postulowali na niedawnej sanockiej naradzie, by jeden z punktów uchwały bieszczadzkiej zarezerwował pewne sumy pieniężne na budowę cegielni w Olszanicy (pow. Lesko) i Ustrzykowie lub Równi (pow. Ustrzyki).

Albo sprawa osadnictwa. Według zamierzeń w latach 1959-1960 na terenie Bieszczad ma się osiedlić 1.050 rodzin, zaś w latach 1961-1965 — 4.050 rodzin. Już dziś, sądząc z pierwszych doświadczeń można przewidywać, że górale z Podhala mimo propagandy nie przyjadą w Bieszczady, ponieważ obszary Nowosądecki, Myślenic, Limanowski i t.d. mają naturalny spływ ludności na Śląsk i w Sudety, a niezależnie od tego ludność z tego rejonu wchłaniają: Nowa Huta oraz kombinaty w Oświęcimiu i Skawinie. Dlatego też akcję osiedleńczą należy opierać przede wszystkim na powiatach najbliższych, a więc przede wszystkim na pow.

Pochwała regionalnej współpracy

nostce administracyjnej, jaką stanowiła ziemia sanocka. Sama uchwała bieszczadzka choćby najbardziej doskonała nie zagospodaruje jeszcze tego terenu. Przyznanie 2,5 miliarda zł na inwestycje w tym rejonie nie oznacza, że samorzutnie powstaną tu nowe zakłady pracy, nowe osady rolnicze, nowe ośrodki turystyczne i szpitale, nie oznacza z góry prawidłowego wykorzystania jego możliwości zdrowotnych i turystycznych.

Do realizacji uchwały obok ludzi i środków finansowych trzeba jeszcze właściwego działania władz terenowych. Trzeba przyznać, że władze te umiały znaleźć wspólny język w omawianej sprawie. I tak jak dotąd wspólnie domagano się opracowania uchwały w sprawie zagospodarowania powiatów południowo-wschodniej woj. rzeszowskiego, tak samo obecnie zespolono wysiłki, by praca przy realizacji za przewidzianej uchwały była skoordynowana, by środki przyznane na inwestycje były właściwie wykorzystane i nie zmarnowała się ani jedna złotówka przeznaczona na zagospodarowanie tych terenów.

Chodzi o rzecz wcale nie białą. Odpowiednie wybranie kierunków zamierzeń inwestycyjnych, skierowanie odpowiednich środków na ten cel, bez pośrednia pomoc powiatów silniejszych gospodarczo dla powiatów słabszych, współdziałanie poszczególnych przedsiębiorstw na terenie tych 4 powiatów — wszystko to może powiększyć liczbę wykonanych inwestycji i pomnożyć efekty, jakich należy spodziewać się przy pełnym zagospodarowaniu terenów Bieszczad.

Problemem np. na terenie 4 wspomnianych powiatów jest zdobycie cegły na budowy. Takie powiaty jak Lesko i Ustrzyki w ogóle nie posiadają zakładów ceramicznych pro-

brzozowskim. W tym powiecie przebiegają 120 km linii kolejki na 1 km kw. i skierowanie nadwyżki tej ludności na teren Bieszczad jest sprawą zaoszczędzenia wagi. Oczywiście wymagać to będzie pewnego — można powiedzieć — priorytetu w Bieszczadach dla osadników z pow. brzozowskiego, roztoczenia nad nimi szczególnej opieki, kierowania osadników z jednej wsi w pow. brzozowskim do jednej wsi w pow. ustrzyckim czy leskim, szerszego wyjścia z propagandy osadnictwa do podbrzozowskich gromad i gruntowniejszego wreszcie powiązania pow. brzozowskiego z organizmem Bieszczad, choćby przez perspektywiczne zaplanowanie budowy linii kolejowej Sanok — Brzozów — Strzyżów względnie silniejsze powiązanie komunikacyjne Brzozowa z Cisną, Smolnikiem n/Sanem, czy Wojtkową. Trzeba to zrobić m. in. dlatego, że gros zatrudnionych tam w tej chwili ludzi pochodzi z pow. brzozowskiego.

Takich wspólnych regionalnych — rzecz można — problemów jest tu o wiele więcej. Dlatego też wysunięta sprawa wspólnego, komisijnego rozstrzygnięcia poszczególnych kwestii gospodarczych 4 powiatów zasługuje na udzielenie jej pełnego poparcia. Można mieć nadzieję, że wniesci powołanych komisji (sześciu według pierwotnych założeń) wiążące dla wszystkich współdziałających powiatów, opracowane bez zbędnej biurokracji i przy zachowaniu pełnej swobody dla poszczególnych powiatów załatwią szereg spraw bo jak dotąd rozwiązywanych na tym terenie problemów z pożytkiem dla Bieszczad i dla całej ogólnowojewódzkiej gospodarki na Rzeszowszczyźnie.

S. ADAMSKI

Już ponad 50 odpowiedzi w konkursie PKP „4 razy najlepsza“

Genne nagrody dla uczestników konkursu

Minęło dopiero 18 dni od ogłoszenia na łamach „Nowin” Konkursu-Plebiscytu PKP pt. „4 razy najlepsza”, a już otrzymaliśmy od 50 Czytelników ponad 50 listów i kart pocztowych zawierających ich opinie o poszczególnych stacjach. Zanim jednak podamy dotychczasowe wyniki — informujemy, że w międzyczasie zgłoszili jeszcze swój udział w Konkursie stacje PKP: Nowa Grobla, Leżajsk, Rudnik n/Sanem, Grebów, Letownia, Basmia Dolna, Przeworsk (stacja kolejki wąskotorowej), Czudec, Łupków, Ropczyce, Bobowa, Trzcianna i Tarnobrzeg. Łącznie więc w konkursie uczestniczy 46 stacji PKP na terenie woj. rzeszowskiego.

W myśl regulaminu konkursowego podzielono je na 2 grupy, a to: „A” — stacje węzłowe oraz „B” — stacje przełotowe i końcowe.

Dla zwyciężskiej załogi stacji „A” macierzysta Dyrekcja Okręgu Kolei przyznała nagrodę pieniężną w wysokości 20 tysięcy złotych, zaś dla najlepszej załogi stacji w grupie „B” — 7 tys. zł.

Nagrody te zostaną rozdzielone między kolejarzy, którzy najbardziej wyróżniają się przy realizacji warunków omawianego konkursu.

Między Czytelników „Nowin” biorących udział w konkursie rozdzielone zostaną 3 nagrody, a to:

1. Bezpłatne skierowanie na wczas wagonowe lub rodzinne w Karpaczu dla 4 członków rodziny.

2. Jednorazowy bezpłatny przejazd koleją i kl. pociągu pospiesznego dla 4 członków rodziny (tam i z powrotem) do dowolnej stacji w kraju.

3. Radioaparat turystyczny (3 zakresowy) „Starotka” z futerałem skórzanym.

Wśród przesło 50 odpowiedzi jakie nadesłali uczestnicy konkursu największe dodatnie oceny otrzymały dotychczas stacje: Debica, Dąbie k/Debicy, Biecz, Jasło i Łańcut. Próżniaczkę Czytelnicy nasi wyróżniają jeszcze także stacje PKP jak: Jarosław, Przemysł, Fryszak i Nowa Grobla. Dziwi nas natomiast brak opinii o stacji PKP Rzeszów, Przeworsk, Krosno, Sanok, Gorlice, Mielec i in.

A więc oczekujemy dalszych wypowiedzi. Fragmenty opinii Czytelników oraz inne aktualne informacje z przebiegu konkursu podamy w najbliższych dniach.



Zakłady „Eltra” w Bydgoszczy, pierwsze w kraju, wyprodukowały radioodbiornik tranzystorowy „Eltra”. Jest on nieco większy od gabinetowego pudełka papierosów. CAF — fot. Kondracki

Wspólne wczasy studentów i robotników i praca społeczna 17,5 tys. uczestników Wędrowki i wczasy stałe

(AR) Pierwsze grupy studentów wyruszają 1 lipca na wczasy wędrowne i stałe, organizowane przez Radę Naczelną i Rady Okręgowe ZSP. Szlaki wiodą w Tatry Góry Świętokrzyskie, Karkonosze, Bieszczady, Gorce, Pieniny, nad morze, na jeziora Augustowskie itd. Do 15 września z wczasów tych skorzysta 17,5 tys. studentów.

Po raz pierwszy w tym roku zorganizowano wspólne wczasy dla 980 studentów i robotników na szlakach: kajakowym — Szczecin — Kolobrzeg, pieszym — Bieszczady II oraz w ośrodku stałym w Mielnie, gdzie już od 12 czerwca przebywa 85 robotników i 35 studentów.

Obozy campingowe w Bieszczadach połączone są z pracą społeczną — to również nowość tegorocznego sezonu wczasowego. W ciągu 14-dniowego turnusu studentów przetracają dwa dni przy zagospodarowywaniu Bieszczad.

Przewidziane są również w br. wczasy specjalistyczne. Lingwiści będą wypoczywać w ośrodkach międzynarodowych. Medycy, wier-

ni tradycji lat ubiegłych, ruszają na szlaki wczasów wędrownych zaopatrzeni w środki sanitarne i lecznicze — przy okazji wędrowek krajoznawczych chcą dotrzeć do tych, którzy ich pomocy najbardziej potrzebują.

ZSP postanowiło zorganizować w br. roku wczasy dla większej ilości studentów niż w roku ubiegłym, a ponieważ dotacje Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego (11 mln zł) pozostały bez zmian, zrezygnowano z części wczasów FWP, a wykorzystano domy studenckie w atrakcyjnych miejscowościach, jak np. Sopot, Gdańsk, Wrzeszcz. We własnych ośrodkach, np. w Mielcu i Giżycku, przy istniejących urządzeniach stałych zainstalowano obozy w namiotach i camping.

Zarówno obozy wędrowne, jak i stałe ośrodki wczasowe otrzymały w br. szczegółowo opracowany program zajęć, których głównym celem jest umożliwienie naprawę atrakcyjnego wypoczynku. A więc nie długie wylegiwanie się w łóżku, lub wielogodzinną grę w karty ale dotrze przygotowane wycieczki krajoznawcze, zapoznanie uczestników z kulturą ludową regionu, z zabawkami i historią ziemi, na której przebywają, rozgrywki z miejscowymi sportowcami, organizowanie imprez artystycznych. Inną formą nawiązania kontaktu z ludnością będą spotkania z miejscowymi działaczami kulturalnymi i politycznymi, praca społeczna studentów.

Tegoroczne studenckie obozy wędrowne będą miały odmienny charakter od obozów PTTK, które bazują na sieci schronisk. Studenci otrzymają sprzęt turystyczny, po 25 zł dziennie na utrzymanie, pewne sumy na inne wydatki, ustaloną z góry trasę, przewodnika i pomaszują w 14-dniową wędrowkę.



W miasteczku złotowym obozowano w takich oto namiotach.

Złot młodych turystów wiejskich w obiektywie fotoreportera

Jak już informowaliśmy w ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się w Ulanowie (pow. Nisko) wojewódzki złot młodych turystów wiejskich, zorganizowany staraniem Zarządu Wojewódzkiego ZMW. Impreza na ogół udała się. Nasz fotoreporter „uchwycił” kilka ciekawych momentów z tego zlotu.



Oprócz turystów przybyło dużo ciekawskich. Jak widać na załączonym zdjęciu wszyscy z zainteresowaniem przyglądali się występowi.



Na złot w Ulanowie ściągali młodzi wszelkimi środkami lokomocji. Piękna pogoda sprzyjała rowerzystom w ich podróży.

Złot młodych turystów wiejskich był równocześnie przeglądem dorobku zespołów wiejskich. Na zdjęciu występuje zespół z Kamienia.



Praca kółek rolniczych musi znaleźć poparcie i zrozumienie

O KozłóWKU — małej wiosce zza Wisłoka, w powiecie strzyżowskim jest głośno. Dużo się mówi o przedsiębiorczości jej mieszkańców i inicjatywie o charakterze gospodarczym. Chłopi KozłóWKa to ludzie rozsądni, wiedzą co chcą, potrafią swoje zamierzenia doprowadzić do końca.

SPRAWĄ nr 1 jest np. dla nich budowa domu ludowego. Inwestycja bardzo tu potrzebna. Brak ośrodka, w którym skupiałoby się życie społeczne, kulturalne wsi odczuwają wszyscy. Początkowo nawet nikt nie przypuszczał, ile będzie z tym kłopotu. Organizacja partyjna obmyśliła najpierw plan działania. Na zebraniu wiejskim nie było sprzeciwów. Wniosek organizacji partyjnej o przystąpieniu do budowy domu czynnem społecznym przyjęto. Powiatowa Rada w Strzyżowie pospieszyła z pomocą, przyznając komitetowi budowy kwotę 140 tys. zł. Aż tu nagle po domach rozeszli się „agitatorzy” i dawaj kręcić robotę w odwrotną stronę. Zaczęto zbierać podpisy, że dom ludowy niepotrzebny (!?), że „my się nie zgadzamy” itp. Niekiedy nawet z tych, co wcześniej, na zebraniu wiejskim głosowali „za” dali się omotać. Skąd zamieszanie? Otóż, jak często bywa w podobnych wypadkach, znajduje się ktoś, kto chce przy cudzym ogniu upiec swoją pieczeń. Tym razem zamieszanie narobiły ludzkie dewotki: „jak to, dom ludowy niedaleko kaplicy? To przecież obiekt rozpusty” głosy po wsi. No i znał się naławni. Aktyw wiejski sprawę wyjaśnił, wytłumaczył, odparł ataki. W rezultacie do prac budowlanych przystąpiono, zgromadzono już prawie w całości materiał.

Nie da się także milczeniem pominąć innych trudności. Wspomnieć wystarczy o przydługiej historii z dokumentacją. Kiedy załatwiono wszystkie formalności, architekci z Wydziału Budowlanego WRN opracowali plan i następnie dokumentację, — zaczęto szukać diury w całym. I to nie kto inny, a pracownicy z tego

„Pan Tadeusz” i „Chłopi” po duńsku

Det Danske Selskab (Duński Instytut Współpracy Kulturalnej z Zagranicą) wydał ostatnio „Pana Tadeusza” w języku duńskim, w przekładzie Waldemara Roerdama.

Na duńskim rynku księgarskim ukazało się nakładem Borgens Forlag 4-tomowe wydanie „Chłopów” po duńsku.

Dziennik brazylijski o Polsce

Dziennik brazylijski „O Dia” systematycznie zamieszcza artykuły pisarza brazylijskiego pochodzenia polskiego — Ladysława Romanowskiego o kulturze polskiej i wkładzie Polaków do ogólnoludzkiego dobroku kulturalnego. Ostatnio ukazały się w tym dzienniku obszerniejsze artykuły na temat twórczości Mickiewicza i Sienkiewicza oraz o twórczości muzycznej Fryderyka Chopina.

Nowości PWN

Dla wszystkich interesujących się zagadnieniami pedagogiki, szkolnictwa i sprawami rozwoju młodzieży, przeznaczona jest książka Bogdana Suhodolskiego „Wychowanie dla przyszłości” (s. 438, pl. zł. 40,—)

Niezwykle jasno i przystępnie napisana, stawia zadanie przygotowania człowieka do życia, którego zasadniczy kształt i dalszy rozwój wyznaczony jest przez socjalistyczną rewolucję w naszym kraju.

Autór omawia zasadnicze kierunki rozwoju myśli pedagogicznej, uwarunkowanej sytuacją dziejową, kreśląc śmiało program zmian w systemie nauczania oraz postulując konieczność kształtowania postawy życiowej dorosłych.

samego Wydziału Prez. WRN. Doszło do tego, że obaj architekci w końcu nie wiedzieli, co w wykonanej dokumentacji jest złe i dlaczego.

JEDNO jest pewne, gdyby nie działano wspólnie — organizacja partyjna razem z kołem ZSL i z postępowymi mieszkańcami wioski, nie by nie wyszło z ich ambitnych planów. Członkowie partii, których nie ma wsi, są inicjatorami wielu pozytywnych poczynań, każdą ze spraw omawiają z członkami ZSL, aktywnym bezpartyjnym, ustalają wspólne plany, wspólne wnioski. Dzięki temu organizacja partyjna nie jest osamotniona w działaniu, cieszy się zaufaniem. Czynem zjazdowym np. objęto całą wioskę. Uchwalono, że wszyscy właściciele koni wywożą z lasów państwowych odpowiednią ilość drzewa (1 m sześć. na 1 parę koni), a nie posiadający siły pociągowej 1 m sześć. drzewa przygotowują do wywózki. Należność za wywózkę i przygotowanie drzewa przeznaczona została na Fundusz Budowy Szkół. Zobowiązanie wykonano w 75 proc. Inne zobowiązania wykonano już w całości. Wspólnym wysiłkiem czynione są także starania o elektryfikację. Organizacja partyjna, ZSL-owcy myślą nad przygotowaniem i mobilizacją mieszkańców KozłóWKa do przeprowadzenia melioracji pól. Przy tym, nie uchodził ich uwadze sprawa zobowiązań finansowo-towarowych. KozłóWKę należy do przodujących pod tym względem w powiecie strzyżowskim.

I chociaż KozłóWKę jest przykładem wsi o dużej inicjatywie, zaradności, to z drugiej strony ten sam KozłóWKę wykazuje ile trzeba pokonać przez różnych oporów, ile zwyciężyć przeszkód, aby inicjatywa społeczna mogła się rozwijać, że nawet w takiej wsi jest jeszcze wiele do zrobienia. Nie chcę być gołosłownym. Kółko rolnicze istnieje tu także. Co można o nim powiedzieć? Istnieje...

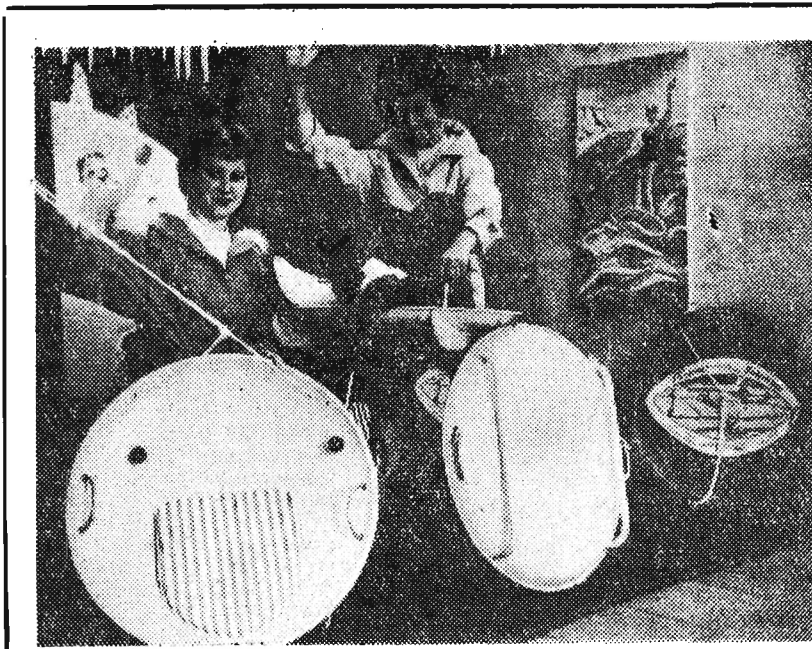
KÓŁKA rolnicze — zgodnie z uchwałą II, ostatniego Plenum KC stać się mają powszechną, społeczno-gospodarczą organizacją chłopską, której głównym celem będzie organizowanie chłopów do prac nad zwiększeniem produkcji w oparciu o gromadzone społeczne środki i pomoc państwa. A zatem, by mogły one spełnić pokładane nadzieje, muszą stać się powszechną organizacją i posiadać niezbędne środki finansowe. W Koz-

łóWKu, kółko rolnicze nie dysponuje własnym sprzętem, nie posiada żadnych narzędzi, maszyn. Istnieją we wsi dwa zespoły maszynowe, posiadające dwa agregaty i motory, w lokalu organizacji znajduje się zespół produkcji materiałów budowlanych, dla którego z niezrozumiałych powodów tak długo wykonywana jest ceglarza przez warsztaty w Gorajówicach.

OCO chodzi? M. in. o to, że by pomóc członkom kółka w zdobyciu społecznych funduszy na zakup większej ilości odpowiednich maszyn, które stałyby się własnością powszechną tzn. wszystkich jej członków. Państwo, zgodnie z uchwałami Plenum przydzieli w tym względzie z olbrzymią pomocą, głównie poprzez Fundusz Rozwoju Rolnictwa tworzonej z różnicy między cenami za dostawy obowiązkowe, a cenami w skupie wolnorynkowym. Niezależnie od tej pomocy, obowiązkowo kółko będzie zdobywać fundusze na zakup narzędzi i maszyn z dochodów osiąganych z własnej gospodarki i własnych udziałów. Czy te myśli nie nurtowały wcześniej towarzyszy z KozłóWKa? Tak. Znałe są tu zabiegi o zakup traktora. Myśl tę rzuciła organizacja partyjna. Nie została zrealizowana. Chłopi ociągali się. Gdyby kółko rolnicze było zamożniejsze, byłoby inaczej. Wiele obiecywano sobie po wydzierżawieniu 1,20 ha resztówki podworskiej i stawu. Po odpowiednim zagospodarowaniu resztówki, oczyszczeniu i zarybieniu stawu kółko rolnicze mogłoby uzyskać dochody. Urno wa dzierżawna została wprawdzie zawarta pomiędzy kółkiem a Urzędzeniami Rolnymi Prez. PRN, lecz druga strona umowy nie dotrzymała. Pozwolono, mimo dwukrotnie sporządzonych wniosków do kolegium orzekającego korzystając z resztówki prywatnym użytkownikom, założyć tam skład drzewa, żużlu. Podobny stosunek wykazano wobec próby o użytkowanie przez kółko rolnicze pół hektara gruntu podworskiego, wydzierżawiając osobom prywatnym. Jakby nie sądzić, takie stanowisko nie zachęca, nie pomaga. Członkowie kółka rolniczego w KozłóWKu mają nadzieję, że teraz, po II Plenum KC pracownicy Urzędzeń Rolnych inaczej spojrzą na tę sprawę.

Na koniec, chciałbym powrócić za chłopami z KozłóWKa pewien postulat. Mianowicie: na wsi działa wiele różnych związków — związek hodowców, plantatorów nasion, roślin itd., różne zespoły istnieją poza kółkami rolniczymi. Chłopi opowiadają się za tym, aby działały one jako sekcje pod zarządem kółek. Czy mają rację? Pytanie pozostawiamy otwarte.

Z. Felks



„Spodki” na zimę i lato

Na XV Międzynarodowych Targach Artykułów Sportowych w Wiesbaden wystawiono „spodki” na zimę i lato. W zimie można używać je jako sanki, w lecie zaś jako kajaki.

FOT—CAF

Zła miara i waga stratą dla konsumentów

Art. 8 § 1 Ustawy z dnia 3 lipca 1957 r. o zwalczaniu spekulacji i ochronie interesów nabywców oraz producentów rolnych w obrocie handlowym (Dz. Ustaw nr 39 poz. 171 z dnia 26 lipca 58 r.), precyzuje w sposób dość szczegółowy — „Kto przy sprzedaży towarów oszukuje nabywcę co do ilości, wagi lub miary, albo posługuje się niezręcznym narzędziem mierniczym — podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”.

Pomimo istnienia tych przepisów prawnych oraz groźby odpowiedzialności, kierownictwa poszczególnych placówek handlowych do pewnego stopnia bagatelizują zagadnienie miar i wag, mające istotne znaczenie w obsłudze szerokiego rzesz konsumentów.

Niezbitym tego dowodem jest przeprowadzona przez Wojewódzki Inspektorat PIH w dniach 18 — 21 maja br. akcja kontroli narzędzi mierniczych oraz sposobu ważenia towarów na terenie 8 powiatów: Nisko, Tarnobrzeg, Gorlice, Kolbuszowa, Lubaczów, Krosno, Leżajsk, Brzozów i w Stalowej Woli.

Na skontrolowanych 1.140 placówek, w 351 stwierdzono nieprzestrzeganie obowiązujących terminów legalizacji narzędzi mierniczych, używanie narzędzi mierniczych nietypowych, uszkodzonych itp., a w związku z tym powodowanie niedowagażeń lub stosowanie złych miar, a tym samym działanie na szkodę konsumentów.

W miejscowości Łowiska w GS Kamień, now. niżański — bufetowy ob. Józef Batóg posiadał w użyciu 6 kieliszków niewymiarowych, które były jego własnością. W wielu zakładach żywienia zbiorowego w tym powiecie stwierdzono

brak menzur, alkoholomierzów, a w punktach sprzedaży detalicznej posługiwanie się wagami i odważnikami z wagaśnią cechą legalizacji lub uszkodzonych.

Kierownik sklepu nr 5 w Grabownicy w powiecie brzozowskim, kilkakrotnie zgłaszał do Zarządu GS o tym, że waga uchylna znajdująca się w sklepie, jest uszkodzona i nie nadaje się do użytku. Na jego monity nie zwracano uwagi. Dopiero na interwencję kontrolującego — wagę zmieniono. W stosunku do odpowiedzialnego pracownika GS wystąpiono o wyciągnięcie wniosków dyscyplinarnych.

Dowodów bagatelizowania kontroli stanu narzędzi mierniczych przez kierownictwa przedsiębiorstw, dostarczają wyniki kontroli na terenie miasta Stalowej Woli w MHD Art. Spożywcze, gdzie na 64 placówek objętych kontrolą, w 31 wypadkach stwierdzono niedociągnięcia kwalifikujące się do skierowania na drogę karną.

W magazynie towarów masowych GS Miejsce Piastowe, pow. Krosno, również stwierdzono posługiwanie się wagą dziesiętną uszkodzoną. Odważniki były też uszkodzone i nie posiadały aktualnej cechy. W sklepie nabiatałowym Spółdzielni Mleczarskiej w Krośnie, personel posługiwał się wagą i miarami zardzewiałymi urągającymi warunkom sanitarnym.

W stosunku do pojedynczych przypadków wydawało się, że są to sprawy na pozór białe — a przecież właściwa miara czy waga, ma podstawowe znaczenie w handlu w ogóle. Chodzi tu przede wszystkim o konsumenta, który za zakupiony towar płaci i przez nieuczciwy personel jest oszukiwany.

Najwyższy czas, by kierownicy przedsiębiorstw dopilnowali obowiązujących zasad w odniesieniu do narzędzi mierniczych. Wiadomo przecież, że cecha legalizacji trześć lat od dnia 1 stycznia tego roku, w którym dokonano legalizacji. Np. w roku 1959 nieważne są cechy legalizacyjne z roku 1956 i z lat poprzednich. Konieczne jest więc przestrzeganie obowiązujących resortowych zarządzeń — w tej sprawie oraz przeprowadzania systematycznej kontroli legalizacji miar i wag przez komisje inwentaryzacyjne, przy dokonywaniu spisów remanentowych. Sprawa właściwego stosowania miar i wag, to sprawa uczciwego obsłużenia konsumenta w handlu, w produkcji i usługach. Dlatego trzeba poświęcić jej więcej uwagi, niż to ma miejsce do tej pory.

Józef Kulpa

Naczelnik Wydziału Art. Spoż. Woj. Inspektoratu PIH

w Rzeszowie

Tylko jeden raz można było przejść się nowym mostem w Aukland (Nowa Zelandia) a mianowicie przed jego oficjalnym otwarciem, gdyż most przeznaczony jest wyłącznie dla pojazdów. Chętnych nie brakło, mostem przeproczerowało się ponad 100.000 osób.

FOT—CAF



Tego jeszcze nie było

Promienie podczerwone ogrzeją gastronomię a „liliputy” wzmocnią piekarnictwo

(WIT—AR) Bar pozostanie pozornie bez zmian. Ale nad jego łada pojawi się specjalne urządzenie elektryczne, które będzie wysyłać promienie podczerwone. Ich działanie utrzyma przechowywane w lodach potrawy w żądanej, stałej tej samej temperaturze. W ten sposób zastąpi się kłopotliwe ogrzewanie węgłowe lub gazowe. Działanie promieni podczerwonych nie będzie wpływać ujemnie na smak i wygląd potraw. Dokładne promienie wykorzystania promieni podczerwonych w gastronomii będą gotowe do końca br. i stanowią część atrakcyjnych prac, podjętych przez Biuro Studiów i Projektów Ministerstwa Handlu Wewnętrzne.

Ciekawie zapowiada się również koncepcja budowy kilku małych zakładów piekarskich, które zostaną zainstalowane na zapleczech istniejących większych sklepów piekarskich i będą wyposażone w małe piece piekarskie polskiej konstrukcji, tzw. „liliputy”. Piece te (węglowe, gazowe lub elektryczne) będą dawały 1 tona pieczywa na dobę.

Utworzenie gęstej sieci małych zakładów piekarniczych poprawi zaopatrzenie w pieczywo, pozwoli uzyskać znaczne oszczędności w kosztach transportu pieczywa i zlikwidować tzw. ubytki. Pierwsze „liliputy” zostaną zainstalowane pod koniec br. w Warszawie (7) i w Łodzi (30). W roku przyszłym małe zakłady piekarnicze będą założone we wszystkich miastach wojewódzkich, a w latach następnych — w powiatowych.

W zespole łąkarskim

Zespół łąkarski w Stargardzie Szczecińskim założony w ubiegłym roku 12 rolników. Celem zespołu jest zagospodarowanie ponad 300 ha łąk w okolicy Stargardu. W roku ubiegłym zagospodarowano już 28 ha. Pierwszy tegoroczny pokos z tych łąk dał około 70 q siana z hektara a łąki te będą koszone jeszcze 2 razy. Prace nad zagospodarowaniem całości potrwa do 1962 roku. Zwyczajka zbioru siana pozwoli na zwiększenie hodowli o 100 proc. Już w tym roku członkowie zespołu planują zakup traktora i narzędzi towarzyszących.

Na zdjęciu: Zwózka siana z zagospodarowanych łąk. CAF — fot. Miedza



WŁADYSŁAW MACHEJEK

RAPORT

NIE BĘDZIE WYSLANY

— 47 —

W każdym bądź razie, żeby została przyjęta, szybko trzeba ułożyć w więzieniach podlegaczy politycznych i społecznych. (Ucieszył się, że znalazł odbicie swoich myśli w sugestiach Kosteckiego). Przy tym nie obejdzie się, niestety, bez samowoli mniej doświadczonych stróżów porządku publicznego. Trzeba jednak być cierpliwym i wyobrazić sobie sprawiedliwy ustrój w przyszłości. Kto uzmysłowił sobie ten świetlany obraz, temu jest lżej działać.

Tymi słowami skończył. Kostecki nie wszystko rozumiał, jednak wiedział, że starosta obejmuje sprawy teraźniejszości i przyszłości z wyżyn, nieczym z samolotu. To raz. Po drugie — starosta dopatrywał się kierunku prawidłowego działania nawet w dzisiejszych brewierach tajemników. I one służyły triumfowi przyszłej etyki. To niezłomne przeświadczenie starosty ratowało Kosteckiego od rozpaczliwej i słabości. Wykład był czymś, na czym się można oprzeć w te dni wzburzenia i krwi. Jeśli na wet Kostecki miał jakieś wątpliwości, to kruszyły się one w szacunku dla żołniers-

— 48 —

kiej szczeroci Wehrsteina. On zawsze głośno przyznał się do swoich niedociągłości i o takiej przyszłości marzył. Można mieć zaufanie do takiego przewodnika.

Starosta usiadł i pochylił głowę w stronę Kosteckiego.

— Pan będzie łaskaw nie wspominać nikomu o tej mojej uwadze na temat Boga i Marszałka. Dla wielu ludzi byłoby to jeszcze trudne do zrozumienia, chociaż geniusz Marszałka jest nie z tej ziemi. Dopóki społeczeństwo nie dorosło, trzeba, żeby kler kierował oczy wiernych ku sprawiedliwości niebieskiej. To nam pomaga spokojnie pracować nad wzorami naszej sprawiedliwości i odbiera przyjaźni wiernym komunistycznej. Komuniści są najgroźniejszym wrogiem ideału naszej sprawiedliwości. Powinno się ich tępić z tą samą bezwzględnością, co dzikie zwierzęta. Wszystko tu dopuszczalne — i wyniki, i wilcze doły i kulka. Nie ma na nich żadnego czasu ochronnego.

— Rozumiem... rozumiem — szeptał Kostecki z entuzjazmem, z zaparciem tchu. Ledwie poruszał wargami, jakby czytał

— 49 —

w skupieniu gazetę ze świętym orędziem. Czuł się wysoce zobowiązany wobec starosty za jego przyjacielskie zwierzenia. O mało się nie pochwalił, że on już zastoso-
wał zaleconą przed chwilą metodę. W porę sobie jednak przypomniał, że posłużył się parobkiem, który umiał tylko pociągnąć za cyngiel.

Starosta jakby wyczuł, że najwyższy czas przypomnieć o dystansie między sobą a podwładnym, bo powstał i powiedział: — Na pana czeka służba, nie zatrzymuję. Ja też będę czuwał.

Kostecki zerwał się okamgnieniu. Ukłonił się bardzo nisko, na co starosta zareagował krytycznym potrząśnięciem głowy. Przy uścisku ręki powiedział, żeby uzmysłowić do reszty chłopakowi chwilową potrzebę drakońskiej ręki. Potrzebę w imię dobra społecznego. Szybko zakończył tę akcję z naczy zmnieszyć cierpienia ludzkie. Lepiej rąbać surowo ale krótko, niż liberalizować i dopuścić do przewlekłej wojaczki, która może kosztować tysiące istnień ludzkich. Nie boimy się krzyku maso-
now.

Do przedboku wyszła, niby przypadkowo, pani starościna w wieczorowej sukni. Kosteckiemu znów zlała się tułów i krew mu napłynęła do uszu. Starościna udawała, że się waha jak ma teraz postąpić — czy iść dalej, czy się cofnąć do salonu. Była elegancka i ponętna, mimo czterdziestki na karku. Dekolt spływał głęboko między piersi, obraz ponętności uzupełniały nagie ramiona, pełne i białe, naznaczone dwoma pieprzykami. Oczy jej błyszczały. Bał się Kostecki tych oczu, w czasie tańca nalegały nieustępliwie: „zdobądź się na odwagę i powiedz coś miłego”. Teraz Kostecki obejrzał się niezgrabnie na starostę. Na wszystko by się zgodził, co by się mogło stać (i na grzech wobec Naci), żeby się to odbyło za zgodą wódowni powiatu. Wódowni uśmiechał się po ojcowsku. Kostecki przypadł do pachnącej dłoni Wehrsteino-

— 50 —

wej, która ledwie poruszyła nią, bo zwykła trzymać łokieć ściśle przy biodrze.

— Już przymierzam suknię na zabawę po defiladzie zwycięstwa.

— Na pewno pani nie będzie czekała długo — powiedział zazenowany.

Wracał do komendy rozkołysany i rozmarzony przyjazną dla niego atmosferą u państwa starostów. Świat mu się wydestylował jak słodka wódka. Sprawy w przyszłości jasna... Szczęście zagwarantowane... Tym bardziej po chwili rozświekliło się serce przeciw buntownikom. Przeciw robotnikom, którzy naciągali tu z zachodu jak gradowa chmura. Sprawiedliwemu porządkowaniu świata na przekór, tulącej się w parku miłości, na przekór i nawet wbrew drżącej pieśni ptasiej, dochodzącej z lasu i z zielonego poszycia skał blisko jego mieszkania w Huzelach. Przy strzałach ptaki się spłoszyły. Och, lubił śpiew ptaków.

Szedł przez ulicę Kazimierza Wielkiego. Etyło tu pusto. Dopiero zbliżając się do domu, w którym się mieścił lokal związków zawodowych zauważył ruch. Widział grupkę młodych ludzi, słyszał buńczuczny bełkot. Przystanął ostrożnie, ale zaraz ruszył, poznał mundury „Strzelca”. Gdy się zbliżył, zniknęli w trzeciej bramie, skąd widać już było podmiejskie pola uperłone rosą. Kostecki natknął się natomiast na Filara, który wybiegł z lokalu związków zawodowych.

— Panie aspirancie — wołał zdyszany — był na nas napad.

— Kto?

— Oni... tam!

— Pobili kogo?

— Nie było z nas nikogo.

— To dobrze, że się tak skończyło — powiedział Kostecki znacząco, ostrzegawczo. — Cóż ja teraz poradzę? Mogę najwyżej obejrzeć szkody, śpieszy mi się.

(cdn)

Pracownicy poszukiwani

ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych zatrudni przy robotach ziemnych torowych, betonowych lub budynkowych Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9. Zgłoszenia przyjmują Kierownictwo Odcinka Budowlanego w Lesku przy ul. 18 Grudnia oraz Kierownictwo w Przemyślu, przy ul. Czarneckiego 74. K-1622/3

INŻYNIERA lub TECHNIKA mechanika konstruktora z praktyką warsztatową do Działu Głównego Mechanika, a także INŻYNIERA lub TECHNIKA elektryka lub MECHANIKA technologia z praktyką oraz SZLIFIERZY i ślusarzy narzędziowych zatrudnia natychmiast Zakłady Wytwarzania Aparatów Wysokiego Napięcia Oddział w Przemyślu, ul. Mickiewicza nr 103. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia — kierować do Działu Zatrudnienia. K-1892

Ogłoszenia drobne

Sprzedaz

LISY niebieskie hodowlane, wykoty wczesne (kwietniowe), dużych miotów — sprzedaje Górski Zbigniew, zam. w Zarzeczu, pow. Przeworski. G-0803/3

SPRZEDAM 3,5 ha ziemi przy Grodzisku—Okrzejnej, 2,5 km od Lesnej Podkowy, 2 przystanki w pobliżu. Cena do omówienia. Jolina Błeska, Izabela Kujawska, pow. Kolo. K-1623

PARCELE BUDOWLANE: 58 arów w Łankucie (200 m — od głównej drogi) oraz 22 arów w Guchowcu sprzedam wiadomości: Fugas, gromada Guchow. G-0914

SPRZEDAM dom z budynkami gospodarczymi i ogrodem (5 000m²) w Rzeszowie. Po kupnie wolne mieszkanie. Wiadomość: Smusz—Staronina Dolna 285. G-0914

PARCELE budowlane (1 000 m²) w Czerkaju (Rzeszów) — pilnie sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń G-0918

JADALNIE (styl gdański) — sprzedam. Dębica, ul. Leśna 18, m. 3. G-0777/2

DUŻY dom murowany wraz z zabudowaniami (możliwa na war szat mechaniczny) oraz 29 arów ziemi w Gorlicach — sprzedam. Informacji udziela Marian Krawczyk, zam. w Rzeszowie, przy ul. Jagiellońskiej 29/7. G-0778

Zguby

TENDELSKI Jan zgubił kartę rowerową nr 70 634 wydaną przez Prez. MRN w Rzeszowie. G-0915

STANISZ Barbara zgubiła pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. amatorskiej, wydane przez Prez. MRN w Rzeszowie. G-0915

Uwaga!

Sklepy Przedsiębiorstwa Handlu Detalicznego *Jubiler* sprzedają nowe gatunki zegarków radzieckich z jednoczesną gwarancją

„WOLNA” 21 kamieni, centralny sekundnik, pyłoszczelny — 900 zł.

„KIROWSKI” 16 kamieni, centralny sekundnik pyłoszczelny — 800 zł.

„SPUTNIK” 16 kamieni, obrotowa tarcza w miejscu sekundnika — 700 zł.

„ZORZA” 16 kamieni, eloksyliowana — 700 zł.

Zegarki w/w posiadają nowoczesne koperty, a jakość mechanizmu nie ustępuje zegarkom szwajcarskim. K-1620

PREZYDIUM GROMADZKIEJ RADY NARODOWEJ w Majdanie Sieniawskim

ogłasza przetarg

na wykonanie

STOLARKI do nowobudującego się WDK w MAJDANIE SIENIAWSKIM.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Blizsze informacje można otrzymać w Prezydium GRN w Majdanie Sieniawskim, gdzie również należy składać oferty w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 14. VII. 1959 r.

Prezydium zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1617

Sklepem detalicznym i odbiorcom przerobowym

sprzedamy

w nieograniczonych ilościach następujące artykuły po cenach obniżonych:

materiały wełniane od 0 do 100 proc.

1. PŁASZCZÓWKI męskie zgrzebne w asortymencie kolorów.
2. TKANINY ubraniowe czesankowe, zgrzebne 100 proc.
3. PŁASZCZÓWKI damskie flausze oraz inne o nowoczesnych wzorach.
4. TKANINY kostiumowe, sukniowe gładkie z efektem, praktyczne, powszechnie stosowane.
5. TKANINY jedwabne produkcji krajowej i zagranicznej.

Ponadto poleca się szeroki asortyment tkanin bawełnianych i lnianych.

SPRZEDAŻ prowadzi:

Wojewódzka Hurtownia Tekstylna — Łódź, ul. Wróblewskiego 3/5, tel. 482-13, 475-28 oraz Punkty Hurtowej Sprzedaży w Piotrkowie Tryb., Zd. Woli, Radomsku i Skierniewicach. K-1578

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu 9

ogłasza przetarg

na następujące roboty remontowo-budowlane:

- 1) WYKONANIE robót remontowych przy czterech dźwigach towarowych w kotłowniach na Osiedlu w Mielcu
- 2) DEMONTAŻ przewodu wodociągu zewnętrznego pod budynkami nr 69 i nr 129 na Osiedlu w Mielcu
- 3) WYKONANIE tynków zewnętrznych ogólnej powierzchni 7 493 m² budynków nr nr: 7, 21, 67, 80a, 80b, 80c na Osiedlu Rzeszów Śródmieście i budynku nr 1 w Rzeszowie przy ul. Kraszewskiego.
- 4) WYKONANIE tynków zewnętrznych ogólnej powierzchni 5 423 m² budynków nr nr: 21, 22, 23, 24, 25, 26 na Osiedlu Stalowa Wola.

Roboty wymienione pod poz. 1 i 2 winny być wykonane do dnia 31 sierpnia br., zaś pod poz. 3 i 4 — do dnia 15 października br.

Blizszych informacji można zasięgnąć w Dyrekcji BOR w Rzeszowie przy ul. Obrońców Stalingradu 9, pokój nr 21, I piętro, w godz. od 18 do 12 w poniedziałki, czwartki i soboty. Oferty w kopertach zalakowanych należy składać w Dyrekcji, pokój nr 21, I piętro. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 lipca br. o godz. 9 w budynku Dyrekcji BOR. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. K-1589/3

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ZWIERZĘTAMI RZEZNYMI w Sanoku

ogłasza przetarg nieograniczony

na SPRZEDAŻ BUDYNKU DREWNIANEGO

położonego na „wyspie” resztówki w Pos. ZARSZYN. CENA wywoławcza — 9 856 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca 1959 r. o godz. 10. Ubiegający się o kupno winni wpłacić na konto 13-18-6-188 NBP w Sanoku, na 24 godziny przed przetargiem — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Budynek w/w oglądać można codziennie od godz. 8 do 16. K-1618

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W LUBACZOWIE Wydział Budżetowo-Gospodarczy

ogłasza przetarg

na WYKONANIE KAPITAŁOWEGO REMONTU BUDYNKÓW ADMINISTRACYJNYCH I GOSPODARZYCH Prezydium GRN w Oleszycach m. Oleszycach Starych, Wielkich Oczach i Rudzie Rożanieckiej.

Termin składania ofert upływa z dniem 14 lipca 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 lipca br. o godz. 16, w biurze Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Prez. PRN w Lubaczuwie, pok. nr 20.

Oferty należy składać w dwóch kopertach; wewnętrzna koperta winna być zalakowana.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-01619

OGŁOSZENIA REKLAMOWE DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH, SPÓŁDZIELCZYCH I PRZEDSIĘBIORSTW PRYWATNYCH • DO WSZYSTKICH PISM NA TERENIE KRAJU PRZYJMUJE: BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM W RZESZOWIE, 76MACH, KW PZPR/

OSRODEK TRANSPORTU LEŚNEGO w Sanoku, ul. Reymonta 3, tel. 151

OGŁASZA PRZETARG ofertowy

na WYKONANIE w Sanoku, przy ul. Reymonta 3 BUDOWY MYJNI SAMOCHODOWEJ ze STUDNIA KRĘGOWA I STACJI PALIWOWO-BENZYNOWEJ. Dokumentacja techniczna — do wglądu w biurze OTL. Szczegółowych informacji udziela biuro OTL, pokój nr 8., codziennie od godz. 7 do 15.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do dnia — 10. VII. 1959 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VII. 1959 r.

OTL zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-01602/3

Jak wykazała dalsza kontrola PIH

Wytwornie wód gazowych nadal nabijają klientów w butelkę

W dniach od 18-20 VI. Wojewódzki Inspektorat PIH w Rzeszowie przeprowadził drugą z kolei kontrolę jakości wód gazowych. Tym razem „podpadły” 34 wytwornie różnych pionów, w których inspektorzy PIH dokonali 71 prób jakości napoi chłodzących. Przeprowadzona analiza wykazała w 38 wypadkach za małą zawartość cukru, w 18 wypadkach — kwasku.

W wyniku tego w 10 wytworniach PIH spowodował przeklasyfikowanie wyprodukowanych wód gazowych z równoczesną obniżką cen. Przeklasyfikowaniu i równoczesnej przecenie uległo 11.360 butelek oranżady na limoniadę, 225 butelek limoniady na wyrób pozaklasowy i 275 bu-

telek cytrovitu na wyrób pozaklasowy.

Poniżej podajemy nazwy wytwórni wód gazowych, które w ostatnim czasie wyspecjalizowały się szczególnie w tego rodzaju „kanciarstwie”. Są to: OZR przy WSK i PZGS w Mielcu, GS Sędziszów, GS Chmielów, Sp. Inw. „Zryw” Rozwadów, Sp. Inw. Zjednocz. Dęba, RZSPT Stalowa Wola, Tarnobrzeg, PZGastr. i PSS „Źródło” Przemyśl.

Dziwny tylko wydaje się fakt, że jednostki nadrzędne wytwórni wód gazowych, wobec tak oczywistych dowodów jakże dostarczają kontrole PIH, nie zajęły dotychczas w tej sprawie żadnego stanowiska. A przecież nie jest to drobny błąd do pominięcia.

Sezon tzw. ogórkowy

Sezon urlopowo - wakacyjny w pełni. Tylko słońce nie chce się jakoś spoufałać z urlopowiczami... i raz po raz ukrywa się za kłębiastym chmur. Poniższe zdjęcia wykonane zostały jed-

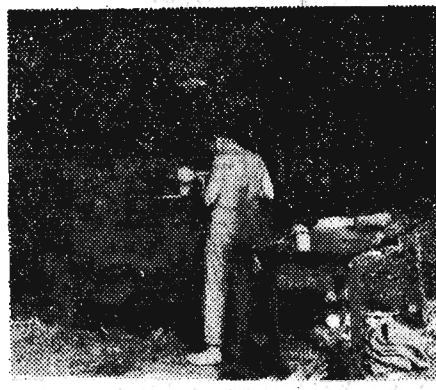
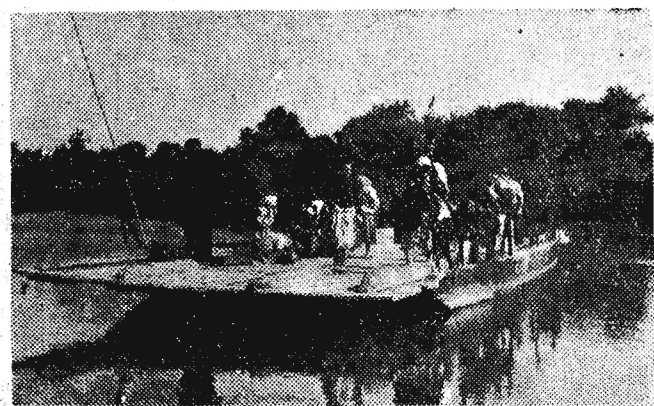
nak w pogodne czwarte popołudnie, bo gwałtownie zmieniają się warunki atmosferyczne w ubm. nie brakowało.



Tzw. wędrownie obozy, to coraz bardziej przyjmująca się forma wypoczynku. Włóczęgi po górach i innych malowniczych terenach naszego kraju przysparzają zawsze wiele wrażeń. A w namiotach rozbitych w uroczym zakątku nad Sanem z przyjemnością spędzają się noc.

Klub Dobrego Filma zawiadamia

Przedpłaty na wrześniowe karty wstępu będą przyjmowane w sekretariacie WDK (1, 2 i 3 lipca br) w godz. od 17 do 18. Tam też można się zaopatrzyć w „Biuletyn informacyjny” dyskusyjnych klubów filmowych.



A jak smaku ją posiłki przyrządzone „na wojskowy sposób” w polowej kuchni.

W czasie wakacyjnej wioźcegi wypada czasem korzystać z takiego środka lokomocji jak prom. Przewoźnicy na Sanie nie narzekają chyba na brak „pasażerów”.

Dbaj o dobry stan instalacji elektrycznej — nie naprawiaj bezpieczników sposobem gospodarczy — nie dokonuj prowizorycznych podłączeń

Rzeszowski dyliżans pocztowy

Taki oto dyliżans pocztowy możemy spotkać codziennie na ulicach Rzeszowa. Wprawdzie nie jest to pojazd zbyt nowoczesny ani szybki, ale jako tako spełnia swoją rolę w rozwoju przesyłek pocztowych.

Niektórzy twierdzą, że w związku z obchodami Tygodnia Rzeszowska poczta ma wysłać swój dyliżans na uroczystości centralne. Zachodzi więc obawa, że na ten okres przysięgła Rzeszowa nową furgonetkę „Warszawę”. Jak się do niej przyzwyczaimy?



Środa
1
lipca 1959 r.



RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17
Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56



Postój taksówek: tel. 31-50



Wojewódzka i Miejska (ul. Tkaczowa) Wypożyczalnia i czytelnia czynna od 10-19
Pedagogiczna (pl. Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego — czynna od godz. 8-20



ZORZA (ul. 3 Maja) — Ten, który musi umrzeć (fr. 1. 18) godz. 15.30, 18 i 20.30
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Otello (USA 1. 16) godz. 18 i 20
SWIT (ul. Langiewicza) — Melodje posłusznego (czes. 1. 16) dod. w dżungli godz. 18 i 20
PRZODOWNIK (ul. Pastrowskiego) — Paryżanka (fr. 1. 18) dod. Cowboy Jimmy godz. 17 i 19
APOLLO (Staromieście) — Przygody Arsena Lupina (fr. 1. 18) dod. Kierunek Wenezuela godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — Bohaterka dnia (wł. 1.18) dod. Warszawiak w Kijowie godz. 17 i 19

STRZYŻÓW
Odroczenie — Chłopiec z gutaparki (radz. 1. 12)
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



PROGRAM I

Program dnia: 6.22 15.25
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 13.35 16.00 19.00 21.00 23.60

5.06 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Muzyka poranna 9.00 Opowiadanie pt. „Kumkusa” 13.00 Muzyka operowa 14.00 Melodie baletowe 14.30 Gra duet harmonistów 15.05 Polskie melodie ludowe 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.05 Audycja aktualna 16.15 Melodie taneczne 17.00 Aud. słowno-muzyczna „Weselo Boryny” 17.30 Utwory skrzypcowe 18.05 „Czy pani mieszka sama” 18.25 Koncert 19.05 Uniwersytecki radiowy 20.30 Piosenki francuskie 20.40 Audycja dla wsi 21.00 Koncert chopinowski 21.40 Wizyta u X. Dunikowskiego 22.00 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 7.40 15.05
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30
8.30 12.04 15.00 20.00 22.00 23.30

5.36 Muzyka poranna 7.06 Radio-reklama 9.13 Kurs nauki języka rosyjskiego 9.45 Muzyka rozrywkowa 9.55 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 10.00 Poranny koncert symfoniczny 10.45 „Ania” — opowiadanie 11.30 Rytm i piosenka 12.15 Przerwa 15.10 Melodie rozrywkowe 15.30 „Ania z Zielonego Wzgórza” 16.00 Muzyka baletowa 16.20 Powieść sentymentalna 16.40 Piosenki radzieckie 17.35 „Na warszawskiej fall” 18.00 Utwory Bacha 19.05 Muzyka taneczna 19.20 „Lekomyślina siostra” 20.37 Muzyka taneczna 20.50 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” 21.40 Gra orkiestra taneczna PR 22.10 Debiuty piosenki — audycja w oprac. A. Kijowskiego 22.30 Muzyka taneczna 23.00 Nocny koncert muzyki współczesnej.

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA

14.55 Głos ma „Koniczynka” 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.10 Audycja aktualna 16.20 Gra rzeszowski zespół Instrumentalny pod kier. Henryka Glowackiego i Jana Babuli. Piosenki śpiewają: Stanisław Dyniowski i Marian Mazon.

Sejmik przedstawicieli prywatnego handlu i usług odbył się w Ustrzykach Dolnych

Ustrzyki Dolne stały się w niedzielę, 28 ubm. miejscem „małego” sejmiku przedstawicieli prywatnego handlu i usług. W br. w odróżnieniu od lat poprzednich odbył się nie walny zjazd delegatów, który odbywał się będzie co dwa lata, lecz zebranie prezesów Powiatowych Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług. W zebraniu wziął udział prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług mgr **Bolestaw Mielcuszyn**, kierownik Wydz. Handlu WRN **Henryk Tiszler**, sekretarz WK SD mgr **Kazimierz Nowakowski**, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Cen **Józef Bomba**.

Zgubiono — znaleziono

W Redakcji „Nowin Rzeszowskich” pokój nr 100 jest do odbrania dziełce popielaty płaszczek z niebieskim sweterkiem zastawiony w dniu 27 czerwca na stacji Rzeszów — Osiedle. Zgłoszono ponadto zgubioną w dniu 29 czerwca niebieską kosmetkę z plastiku, w której znajdują się klucze, lusterko i piegiadze.

przedstawiciele Związku z Krakowa i in.

Sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu Wojewódzkiego złożył prezes **Stanisław Wilczkiewicz**.

W toku dyskusji, w której udział wzięło około 15 osób, poruszano wiele istotnych problemów nurtujących przeosta wicielei prywatnego handlu i usług. Poruszono m. in. sprawę czynszów za lokale użytkowe i mieszkaniowe, problem ustalania cen na owoce i warzywa itp. Wiele istotnych spraw nurtujących dyrektorów wyjaśnił kierownik Wydz. Handlu WRN **H. Tiszler**, przewodniczący Woj. Komisji Cen **J. Bomba** i sekretarz WK SD mgr **Kazimierz Nowakowski**.

Delegaci Powiatowych Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług udzieliili absolutorium zarządowi Wojewódzkiego Związku. Prezes Powiatowego Związku z Przemyśla ob. **Pela** otrzymał z rąk prezesa Naczelnej Rady Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług nagrodę za dobrą pracę. (Jw)

Imprezy sportowe z okazji XV-lecia PRL

Wyścig kolarski „SZOSA PRZYJAZNI”

Obok wielu — niewątpliwie ciekawych imprez sportowych, jakie organizowane będą w woj. rzeszowskim w ramach uroczystości XV-lecia Polski Ludowej, interesującym zapowiadają się XV Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Szosa Przyjaźni”, który rozegraną zostanie 28 lipca br.

Pracującą na pełnych obrotach podkominja kolarska WKKF — Rzeszów, już teraz rozwiązała szereg trudnych i mozolnych spraw organizacyjnych oraz sportowych i jest pełna nadziei, że impreza ta będzie dalszym sukcesem organizacyjnym działaczy kolarskich naszego województwa. Dla informacji podajemy, że w wykonaniu wszystkich czynnych sekcji kolarskich w Polsce, imienne zaś do członków kadry narodowej

DRUGA RUNDA TURNIEJU PIKARSKIEGO O PUCHAR ZWIĄZKU METALOWCÓW

W dniu jutrzejszym rozegrana zostanie druga runda turnieju pikarskiego, zorganizowanego o Puchar Zarządu Okręgu Związku Zaw. Metalowców. W pierwszym rzucie Stal Dęba pokonała Stal I Mielec 1:0. Pełna Przemyśl przegrała 2:8 ze Stalą I Rzeszów. Izolator odniósł niespodziewane zwycięstwo nad III-ligowym zespołem — Sanoczanek 2:1. Stal II Rzeszów pokonała Stal II ze Stalowej Woli 2:1, a Stal II Dębica wygrała w Gorzycach z miejscowym zespołem Stali.

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną dwa następujące niezwykle ciekawe mecze:

W RZESZOWIE: Stal I Rzeszów — Stal I Dębica (początek spotkania o godz. 18.00).

W BOGUCHWALE: Izolator — Stal II Mielec (początek o godz. 18.00).

Następne dwa mecze: Stal Dęba — Stal I Stalowa Wola oraz Stal II Rzeszów — Stal II Dębica przełożone zostały na dzień 8 lipca, ze względu na to, że w dniu 2 lipca odbędą się dwa zaległe mecze o mistrzostwo klasy A, w których grać będą właśnie Stal Dęba i Stal II Dębica.

Finał tego turnieju przewidziany jest na dzień 15 lipca.

oraz S. K. „Dynamo” Drezno (NRD), USRR, Bułgarii i Rumunii. Organizatorzy mają nadzieję, że w wyścigu tym startować będą cztery ekipy zagraniczne, które w dniu 24 lipca kończą wyścig międzynarodowy w Sandomierzu. Organizator wyścigu w Sandomierzu Rada Główna LZS w Warszawie zagwarantowała start w rzeszowskiej imprezie obok 30 czołowych kolarzy z Pruskim i Fornalczyk na czele i zawodników zagranicznych. Do wymienionej pary Pruski — Fornalczyk dojdzie niewątpliwie nasz trzeci reprezentant na Wyścig Pokoju a równocześnie tamtegoroczny zwycięzca III MWK „Szosa Przyjaźni” Zbigniew Głowaty.

Organizatorzy przeprowadzili cały szereg włączających umów w Polskim Związku Kolarskim oraz z kierownikami klubów i sekcji celem zapewnienia udziału czołowej kolarskiej czołówki Polskiej. Na starcie wyścigu w Warszawie powinni stanąć:

Henryk Kowalski (Lechia Gdańsk) — najstarszy i czynny czołowiek kolarze Polski — **Wacław Wójcik (Legia W-wa)** i **Wrzesiński (Polonia W-wa)**, **Adam Wisniewski** — pierwszy zwycięzca wyścigu „Szosa Przyjaźni”, **Grzegorz Chwiendacz**, **Zygmunt Kaczmarczyk (Gwardia Katowice)**, zespół Legii Warszawa, **Gwardia Warszawa**, **Wióklarza Niemodlin**, **Ruchu Grudziądz**, w komplecie kolarze województw — **lubelskiego, kieleckiego, Korony i Wisły** oraz **Cracovii z Krakowa**, **Unii Tarnów**, jak również pełna 150-osobowa grupa zawodników województwa rzeszowskiego. W sunie przewidujemy udział 70 kolarzy licencjonowanych i 100 zawodników karty A.

Trasa wyścigu — po wielu dyskusjach, została ostatecznie ustalona w dwóch podetapach ze startem rano w Rzeszowie w kierunku Dębicy, z finiszem lotnym obok Zakładów Przemysłu Gumo-

wego w Dębicy — dalej na Pilzno — Tarnów — Tarnów Zachodni — stadion Unii w Tarnowie. Ze względu na propagandę kolarstwa, ostatnie 25 km kolarze licencjonowani przejadą dwukrotnie ulicami Lwowska, Wacława, Dzierżyńskiego, Topolową obok wejścia do Zakładu Przemysłu Azotowego. Długość tego obwodu zamkniętego wynosi — 6,5 km.

Listy do Redakcji Sportowej

„Mam pewien wniosek, który poddaję pod rozważenie Redakcji Sportowej „Nowin Rzeszowskich” jak i wszystkich Czytelników.

Otóż katowicki „Sport”, jak również krakowskie „Tempo”, wprowadziły ocenę graczy i ligi. Czy nasi sprawodawcy nie mogliby stawić podobnych not piłkarzom czterech drużyn II-ligowych woj. rzeszowskiego, a więc Stali Mielec, Stali Rzeszów, Legii Krosno i Waltera Rzeszów. W ten sposób wyłoniona została reprezentacja II ligi okręgu rzeszowskiego na podstawie bezpośredniej oceny gry, stawianej poszczególnym „Stadionu”. Byłaby to ciekawa sprawa. Wzudziłaby u samych zawodników większą chęć do gry, jak również ciekawie zainteresowanie kibiców. Można by wprowadzić pewne współzawodnictwo między drużynami II ligi naszego województwa, która z nich na podstawie oceny gry poszczególnych zawodników zdobyłby najwięcej punktów w II rundzie. Proponuję następującą ocenę: 5 — bardzo dobra gra, 4 — dobra, 3 — dostateczna, 2 — słaba gra, 1 — stajstowanie na boisku.

I jeszcze jedno zapytanie. Dlaczego reprezentacja seniorów naszego województwa rozgrywa w tym sezonie tak mało meczów z innymi okręgami?

Ze swej strony proponuję taki oto skład i reprezentacji woj. rzeszowskiego:

BRAMKA — Mysłak (Stal Mielec), rez. — Kilar (Legia Krosno).
OBROŃCA — Król (Stal Mielec),

Po 6-godzinym odpoczynku w Tarnowie kolarze w godzinach popołudniowych wystarują do drugiego podetapu na trasie Tarnów — Rzeszów, gdzie meta wyścigu znajdować się będzie na jednym z rzeszowskich stadionów, a pierwsze kolarze wpadną podczas przerwy międzynarodowego meczu piłkarskiego.

Osobnym zagadnieniem organizacji tego międzynarodowego wyścigu kolarskiego, są sprawy związane z bezpieczeństwem kolarzy. Ale o tym następnym już razem.

Sulik (Legia Krosno), R. Skiba (Stal Rzeszów).
POMOC — **A. Matelowski (Legia Krosno)**, **Budek (Stal Mielec)**, **ATAK** — **Soltysik (Legia Krosno)**, **Gazda (Stal Mielec)**, **Skowronek (Legia Krosno)**, **Tobollik (Stal Mielec)**, **Wisniewski (Stal Rzeszów).**
RZESZÓWOWI: **Mysłiewiczzyk, Zieliński, Matyszczak (Stal Rzeszów)** oraz **Kołodziej (Legia Krosno).**
S. WI.

PS. Bardzo dziękujemy za te cenne uwagi. Rozpatrzymy je na najbliższym zebraniu działu sportowego „Nowin Rzeszowskich”.